

# KURJER WARSZAWSKI

Dnia 25 Sierpnia 1869.

Środa.

Dnia 13 (25) Sierpnia 1869.



Rano ciepła st: 11, w połud: c. st: 15  
Wysokość wody st: 3 c. 6 (przybywa)

Stan barometru:  
na odmianie.

Wschód Słońca g. 5 m. 0  
Zachód " " 7 " 3

Jutro, Śgo Zefiryna Papieża M.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięczne kop: 40; za odosłanie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2

Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— W imiennym ukazie Najwyższym, wydanym do rządzącego senatu dnia 15-go lipca, wyrażono: „Uznawszy za pożyteczne znieść djecezię mińską rzymskokatolicką, Najmiłościwiej uwalniamy biskupa Wojtkiewicza od obowiązków naczelnika djecezi, rozkazując: należące do djecezi mińskiej kościoły przyłączyć do zarządu djecezi wileńskiej. (Dz. War.)

— Wiele osób, przybywających do Warszawy z prowincji, stojąc w hotelach, domach zajezdnych i prywatnych, odmawiają okazywania pasportów, z powodu jakoby uchylenia tej formalności przez rozporządzenie w gazetach ogłoszone. Z tego powodu, podaje do powszechnej wiadomości, że według decyzji JW. Niemistnika Królestwa, zapadłej z dnia 1 (13) lipca 1869 roku, zniesioną jedynie została formalność meldowania i wizowania przez Policję pasportów na wszystkich stacjach dróg żelaznych, parochodów i poczt, lecz jednocześnie decyzją powyższą włożony został na mnie obowiązek, obostrzyć nadzór, ażeby nikt nie przebywał w Warszawie bez dowodów ustanowionych i pociągać do prawnej odpowiedzialności właścicieli i rządzców hotelów, domów prywatnych i zajezdnych wszelkiego rodzaju, za niemeldowanie Policji osób tej kategorii. Dla dokładnego zaś wykonania tego rozporządzenia, niezbędnem jest okazanie pasportów przez osoby przejeżdżające na jakikolwiek bądź termin do Warszawy, i z tego powodu uprzedzam, że jeśli kto odmawiać będzie okazania swego pasportu właścicielowi lub rządcy tego domu, w którym obrał zamieszkanie lub też Policji, to ulegnie karze, jako niewykonywający rozporządzeń rządu. W obec niniejszego ogłoszenia, nikt nieznajomością powyższego przepisu tłumaczyć się nie może.—Orszaku JEHO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major Własow. (Gaz Polic)

— W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 224 wydanym, zamieszczono: Z powodu wyjazdu mego w dniu dzisiejszym, 12 (24) sierpnia z Najwyższego zezwolenia—na urlop za granicę, pełnienie obowiązków Ober-Policmajstra, przez czas mojej nieobecności, z upoważnienia JW. Jenerał-Feldmarszałka Niemistnika Królestwa, wyrażonego w odezwie Naczelnika warszawskiego okręgu Żandarmów z dnia 21 lipca r. b. za Nr 7,902, poruczone zostaje Pułkownikowi Kosińskiemu, Policmajstrowi oddziału 2go; te zaś ostatnie obowiązki, sprawować ma Podpułkownik Jankowski, zostający

przy mnie do szczególnych poleceń. — Strażnicy policyjni: cyrkułu Nowoświeckiego, Romuald Namiedkiewicz i Jerolimski—Bazyli Kukajewski, znajdując się na stójkach w d. 9' (21) sierpnia, dostrzegli przebiegających przez ulicę psów, z widocznymi oznakami wścieklizny, których natychmiast zabili. Za tak przytomne znalezienie się, wynagrodziwszy strażników, Namiedkiewicza i Kukajewskiego po rs. 1, podaje o tem do wiadomości podwładnej mi policji. (Gaz: Polic)

— Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl przepisu art 188 prawa o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim z r. 1825, tudzież postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 18 (30) czerwca 1827 r., odbyć się ma dnia 3 (15) września r. b. ogólne zebranie posiadaczy Listów Zastawnych, w celu wyboru Prezesa i czterech Radców Komitetu właścicieli Listów Zastawnych w miejsce wychodzących z urzędowania. Każdy z posiadaczy Listów Zastawnych, któremu wedle art. 189 prawa o Towarzystwie Kredytowym Ziemskim z roku 1825 służy wolność głosowania na ogólnym zebraniu, zgłosić się winien w dniach 29 sierpnia (10 września), 1 (13) i 2 (14) września r. b. do biura Dyrekcji Głównej dla uzyskania biletu wnijsia do wielkiej sali zebrania w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w której wybory odbywać się będą, a to w godzinach od 9-tej z rana do 1-szej z południa i wymienić imię, nazwisko, i zamieszkanie swoje, oraz złożyć książeczkę legitymacyjną jeżeli w Warszawie zamieszkały, lub inny dowód legitymacyjny, jeżeli zamieszkanie jego jest na prowincji, tudzież okazać Listy Zastawne w ilości nadającej prawo do głosowania i podać wykaz własnoręcznie podpisany, obejmujący litery i numera tychże Listów Zastawnych. Po przekonaniu, że zgłaszającemu się służy prawo głosowania, wydanym mu zostanie bilet wnijsia przez Delegowanego Członka Dyrekcji Głównej z oznaczeniem liczby kresek, do jakiej udowodni prawo. Bilet rzeczony służyć może tylko osobie na nim wyrażonej, a przy oddawaniu go wchodząc na zebranie okazać należy i wyż wspomniany dowód legitymacyjny. (Dz. War.)

— N. — Czytelnicy pamiętają zapewne, jak przed półtora rokiem wszystkie pisma periodyczne, idąc za



prądem opinii publicznej, jednogłośnie potępiły niegodziwy postępek p. M. Jagielskiego, księgarza poznańskiego, który skrzydźwisi wdowę i dzieci po nieboszczyku Syrokomli, jak równie właścicieli pism jego, ośmielił się przedrukować arbitralnie wszystkie pisma zgasłego poety. Potępienie tak było jednozgodnem, że ani jedno pismo nie wystąpiło w obronie wydawcy, księgarze zaś wszyscy wiedzeni uczuciem sprawiedliwości nie sprowadzają wcale tego nakładu, ujmę przynoszącego naszemu wydawnictwu.

Zdawałoby się, że kara taka dostateczną być powinna dla powstrzymania i tego przywłaściciela i innych jemu podobnych, od popełniania nadal nadużyć tego rodzaju. Jako żywo! Ale są ludzie, niepoprawni i nieczem niepoprawieni.

Pan Jagielski widocznie do liczby tych ludzi należy.

Niedawno znowu bezprawnie przedrukował skróciwszy o połowę, książkę do nabożeństwa pod tytułem: „Katolickie Nabożeństwo“ przez Józefa Żubieńskiego napisaną a będącą własnością H. Natansona i znowu jak naj-pokojniej na niej swą firmę wystawił.

Jakkolwiek podobny sposób postępowania nie jest wcale godnym zażdroszczy, na tem polu wszakże nie pozostał p. Jagielski bez naśladowców. W samym Poznaniu znalazł on godnego siebie naśladowcę i współzawodnika w osobie niejakiego pana Lissnera, antykwariusza tamecznego.

Pan Lissner przedrukował obecnie własność Gebethnera i Wolffa, książkę do nabożeństwa pod tytułem: „Cicha łza chrześcijańska“. Nie starał się zgłębić o zachowanie w tym względzie pozorów przyzwoitości. Dał ten sam format (in 32), zachował też samą ilość stron (611) i na początku umieścił nawet tę samą approbatę kościelną.

To już co się zowie bez subiekcji; wystąpił w szranki z podniesioną przyłbicą. Nikt nie potrzebuje nawet łamać sobie głowy nad tem, kto się pod nią ukrywa.

Ci panowie tem się zasłaniają, że konwencja nie istnieje. Święta prawda! Ale zapomnieli, że jest jeszcze opinia publiczna, a to dla nich nie bardzo rzecz wygodna.

Mamy nadzieję, że inne pisma równie też się odezwą w tej sprawie i stosownie do własnych przekonań o niej zawyrokują.

Dodać tu jeszcze musimy, że jakkolwiek wszyscy księgarze warszawscy tym postępkami oburzeni, żadnego z powyższych przedruków nie sprowadzają, jest wszakże jedna firma w Warszawie otwarcie je sprzedająca. Wspominamy o tem na życzenie wszystkich księgarzy, pragnących się usunąć od wszelkiej z tą firmą solidarności.

— Na wczorajszym posiedzeniu komitetu loterii fantowej, w Tow. Dobr. składającej się z 60,000 biletów postanowiono odbyć takową wedle planu uprzednio już drukiem ogłoszonego. Ciągnięcie więc rozpoczętę zostanie w dniu 4 września r. b. i najpewniej odbędzie się w Gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Fanty na loterię do tej pory znajdują się na jeszcze wystawie w Resursie kupieckiej.

— Wczoraj donosiliśmy o egzaminie w szkole i ochronie Izraelskiej, pod Nrem 2428 na Nowolipiu istniejącej. Dziś dodać winniśmy, że instytucja ta oto-

czona jest szczególną pieczołowitością, tak głównego jej opiekuna Mathiasa Bersohna, oraz p. Bernarda Schwartzę; panie Dorota Blank, Anna Balbinder, Rozalia Nelken, Karolina Silberzweig, trudnią się tu wykładem nauki honorowo. Dziewczątka uczą się trzech języków.

— Jutro o godzinie 6ej odbędzie się jeneralna wizyta w ochronie izraelskiej dziewcząt, przy ulicy Walliców i Grzybowskiej, w domu narożnym pod Nrem 1109 p. Al. Wołowskiego.

— W dniu wczorajszym kompanja powracająca z Częstochowy wysłuchawszy Mszy Ś-tej w kościele Ś. Ducha przy ulicy Freta, po poświęceniu czterech chorągwi, z processją odniosła takowe do kościoła Ś. Anny, do którego były przeznaczone.

— W grudniu w r. z. umarł w Wiesbaden Jan Lisiecki, i zapisał, jak donoszą dzienniki niemieckie, 18,000 zlr. w papierach, złożonych w banku krajowym w Wiesbaden, dzieciom swych dwóch sióstr: Marji Kiczakiewiczowej i Wiktorji Wysockiej. Testament złożony jest w sądzie w Wiesbaden. Pobyt sukcesorów nie jest znany. (Gaz War.)

— Pewien Podróżny przybyły w tych dniach do Krakowa, jak pisze Gazeta Polska, w krótkce po umieszczeniu się w hotelu Drezeńskim, dostał paroksyzmu obłąkania zmysłów, i musiano go odstawić do szpitala Śgo Ducha. Rzeczy jakie miał zesobą świadczą o zamożności. W nadziei, że się może ktoś z familji zgłosi, donosimy, że podróżny ów zameldował się jako *Ludwik Siwinski*. (Gaz Pols.)

— Przy kopaniu ziemi przed Teatrem, znaczną ilość kości wyrzucono, zdaje się nawet, że pomiędzy niemi są szczątki ludzi.

— W Czerniakowie i w okolicach pod Warszawą było pchorowało się na znaną obecnie chorobę języka i racie; sprowadzony weterynarz z Warszawy, zapobiegł stratom. Chorobie tej uległa trzoda chlewna.

— Praca kobiet (pisze „Merkury“) coraz rozleglejsze i właściwsze swej naturze znajduje zastosowanie. Z dniem każdym uwidatnia się dążność zastępowania pracy męskiej pracą kobiet we wszystkich zajęciach, w których zręczność, roztropność i akuratność górują nad siłą fizyczną. Dzisiaj, gdy praca kobiet stała się ekonomiczną koniecznością, zwrot taki jest bardzo zadawalniający. Szwajcarska administracja telegrafów i poczt żywo zajmuje się uprawnieniem kobiet do właściwych im zajęć i odpowiedniego wynagrodzenia. Dyrektor biura telegraficznego w Bernie, postanowił powierzyć kobietom podrzędniejsze posady służby telegraficznej; za jego przykładem poszło biuro w St-Gallen.

— We wczorajszym numerze „Gazety Warszawskiej“ pomieszczonym został list księdza Teofila Kosowskiego, proboszcza w Nowem mieście Korczynie, w którym tenże zaleca, jako niezawodny środek na czarną krostę, okładanie miejsc tą chorobą dotkniętych, żywymi żabami, obwinietami chustką umoczoną w zimnej wodzie. O używaniu tego empirycznego środka, korespondent tak mówi: Wziąwszy żywych żab pięć do siedmiu, zawijałem je w chustkę w wodzie zmaczaną i przykładam choremu na samą krostę. Żaby przyłożone wkrótce zdychały. Toż samo powtarzałem kilka razy, przykładając świeże żaby, a chory czuł się coraz lepiej; puchlina prawie w oczach niknęła i zwykle w 10 godzin chory bywał uleczonym. Co więcej, postępując w powyższy sposób nie



miałem wypadku by chory mój umarł na czarną krostę.

— Niezadługo w „Tygodniku Ilustrowanym“, pomieszczone będą rysunki: przyrządów do ratowania przy pożarach, o których próbie przed paru dniami zdaliśmy sprawę. Rysunki te wykończył p. Henryk Pilatti, i jak nam mówiono, mają one być następnie wydane wraz z opisem w oddzielnej odbitce z przeznaczeniem dochodu z ich rozprzedaży, na korzyść ranionych przy pożarach strażaków.

— W tych dniach wyjdzie z pod prasy, pierwszy tom publikacji, p. t. „Biblioteka miejska i wiejska“. Wydawnictwem tem zajął się księgarz L. Grossmann.

— Dziś po raz pierwszy po powrocie z urlopu, Żółkowski wystąpi w komedji: „Przebudzenie się Iwa“.

— W Kaliszu miał się zjawić niedawno, jak pisze Gazeta Handlowa, dyrektor jakiegoś towarzystwa zagranicznego ubezpieczeń na życie. Zaproponował on nową kombinację polegającą na tem, że ubezpieczający się na daną sumę, takową miał otrzymać w kilka miesięcy po zawarciu umowy, pod warunkiem uiszczenia natychmiastowego opłaty rocznej, za ubezpieczenie summy wypłacić się mającej na nieruchomości; niem summy wypłacić się mającej na nieruchomości; przyczem procent od wypłaconych pieniędzy miał się potrącić z góry. Niewielu się znalazło pewno amatorów do korzystania z tego nowego dobrodziejstwa, lecz tych którzy dali się uwieść ponętną obietnicą, można zapewnić, iż nie tylko mającego się za kilka miesięcy wypłacić kapitału, ale i samego wniesionego procentu już więcej nie ujrzą.

— W szkółce, ochronce Nro 1, przy ulicy Nalewki, w domu Rappaporta Nro 28, będącej, odbędzie się egzamin roczny dnia 27go b. m., w piątek, o godzinie 10tej z rana, na który Opiekunki i Opiekunów, uprzejmie się zaprasza.

— W okolicach Lublina, od miesiąca lipca, panuje choroba, zwana „Jaszczur“ (aphae epizooticae), i zwierzętom domowym, dotkniętym tą chorobą, gniją języki i racice.

— Pan Filleborn pierwszy tenor opery, wyjechał na kilkanaście dni do Krynicy.

— Przedmioty wszelkie do pożywienia służące zabrane na rynkach, a do żadnego użytku niezdatne, mają być po dopełnieniu protokularnego ich opisania wrzucane do Wisły. Te zaś, które przydatne są jeszcze do spożycia odsyłane będą i nadal Towarzystwu Dobroczynności za stosownem pokwitowaniem.

— W dniu onegdajszym w powrocie z wycieczki naukowej, z Petersburga i innych miejsc cesarstwa, zatrzymał się na czas krótki w mieście naszym sławny badacz i naturalista amerykański professor Sheppard, wraz z 4 professorami również amerykańcami. Pomiedzy innemi ciekawościami naszego miasta, we wszystkich szczegółach zwiedził także tutejszy gabinet mineralogiczny, chwalił wzorowy porządek, i zastanawiał się nad ilością egzemplarzy, rzadkością tychże i systematycznym układem, jaki w ostatnich czasach w gabinetynie przez jednego z professorów Szkoły Głównej zaprowadzony został.

— Wiele matek, dla których macierzyństwo zamiast być pociechą i uprzyjemnieniem życia, staje się ciężarem i przykrością, zwykle pozbywa się dzieci w ten sposób, że je oddaje na mamki i podchowane już odbiera do dalszego pielęgnowania, jeżeli godzi się wyrazu tego użyć. Matki londyńskie lepiej sobie radzą. Sprzedają one swoje dzieci za kontraktami, które

brzmia np. w następujący sposób: A. obowiązuje się przyjąć do siebie i adoptować dziecko B. za opłatą 5 funtów szterlingów, którą przy kontrakcie otrzymuje. Obowiązana jest za te 5 funt. szter. tak stosunek swój do dziecka urządzić, aby matka nigdy nie już o niem nie wiedziała. W razie przeciwnym zapłaci kary wadjalnej 25 funt. szter. Podobny kontrakt pokładany był tej zimy na stole sądowym w jednym z owych strasznych procesów kryminalnych, w jakie obfituje stolica Anglii. Dziecko sprzedane jeśli nie umrze po kilku tygodniach, najczęściej wychowuje się na obywatela okropnych ciemnic *Eastendu* (wschodniej dzielnicy miasta) i kończy na szubienicy. Ludzie czyż szakale?

— Majstrowie obuwią w Warszawie i Pradze będą mieli cokolwiek więcej do roboty, gdyż usypani drobniutki zwirek wiślany na całej przestrzeni długości wału ochronnego, zanim się zamieni w jedną gładką masę znośną do chodzenia, zetrze nie jedną podeszew u butów i trzewiczków.

— Z powodu kończącego się obecnie trzechletniego okresu urzędowania dotychczasowych: starszego w zgromadzeniu *kowali* warszawskich p. Jana Maciejewskiego, i podstarszego p. Wawrzyńca Sikorskiego, jutro o godzinie 4-tej po południu w Sali Magistratu, celem wybrania nowych członków tegoż zgromadzenia na pomienione urzędy, odbędzie się sessja, pod przewodnictwem delegowanego assessora, ławnika magistratu p. Juliusza Kauna. Podskarbisem jest pan Grabowski Jan, majstrów cechowych kowali jest w Warszawie 56, a konsensowych 18.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, w domu pod Nr 1809a, trzech-letnia córka krawca Grejmana—Pessa, spadłszy ze schodów 1go piętra, skaleczyła sobie mocno głowę. Dziewczynka, po udzieleniu jej pomocy lekarskiej, rodzicom na kurację oddaną została.—W cyrkule Bielańskim, Józef Kędziński, niemowa—bez przytulku, wszedł do domu Nro 1819, w celu przenocowania w piwnicy, wpadł w nią i złamał prawą rękę. Kędziński do szpitala starozakonnych odesłany został.—W tymże cyrkule, furman piwowarski, Jegor Gornicz, jadąc przez ulicę Nalewki, skaleczył dyszlem w piersi starozakonną Chaję Kimelfeldową, naówczas przechodzącą. Kobieta ta w szpitalu starozakonnych umieszczoną została; furman zaś aresztowany. (Gaz. Polic.)

— Karwowska Salomea, Żeszynska Anna, złożyły po rsr. 1, na odkupienie koszul w wiadomem miejscu zatraconych.

— Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Orłow*, z Ustuluga; Jenerał-Major *Menzenkampa*, z Petersburga; Rzeczywisty Radca Stanu *Malejn*, z Wiednia.

— Orszakowi J. C. Mości Jenerał-Major *Własow*, wyjechał za granicę.

— W dniu jutrzejszym, w kościele Narodzenia N. Marii P., na Lesznie, jako w trzecią bolesną rocznicę zejścia z tego świata, ś. p. Emilki *Kłodnickiej*, córki Włodzimierza i Walerji Kłodnickich, od rana, na intencję zmarłej, odprawiać się będą Msze Święte, a następnie, o godzinie 10tej, żałobna Wotywa.

(10,755)

— Jutro, to jest we czwartek, dnia 26 sierpnia r. b., o godzinie 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim; za spokój duszy



ś. p. Konstantego **Lovi**, sztukatora; po Nabożeństwie zaś nastąpi poświęcenie grobu i przeniesie zwłok; na które pozostała żona z familją, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —6450— (10,ddd)

— **Julja-Klara Samborska**, przeżywszy zaledwie rok jeden, dnia wczorajszego życie zakończyła. Pochowanie jej zwłok, nastąpi dnia jutrzejszego o godzinie 4tej po południu, z domu Nro 490<sup>1</sup>, przy ulicy Miodowej; na które pozostali rodzice, zapraszają. —6465— (10,ddd)

— W Lublinie w dniu 17 b. m., umarła ś. p. **Helena z Nieprzeckich Wysiekierska**.

— W Łodzi w d. 7 b. m. przeniosła się do wieczności **Agnieszka z Neutmarhmanów Jaworska**, małżonka urzędnika sądowego. Zmarła przeżyła lat 50.

— Zmarły w dniu 9 sierpnia b. r., ś. p. **Franciszek Radziszewski**, po odbyciu nauk w gimnazjum białostockiem, służbę rządową rozpoczął w r. 1816 a opuścił ją jako emeryt w d. 1 sierpnia 1849 r. w godności szefa wydziału administracji i kontroli w Kom. Rz. Sprawiedli. Do r. 1849 włącznie, był wydawcą Kalendarzyka Politycznego, który w sobie zawierał spis władz i imienny spis urzędników Królestwa, wraz z ciekawymi wiadomościami statystycznymi i naukowymi opisami. Prawo wydawania nabył nieboszczyk od ś. p. **Netta**. Obowiązki urzędowe spełniał tak jak prawy urzędnik. Po wyjściu ze służby, przez lat kilkanaście zajmował się gospodarstwem rolnem z całem zamiłowaniem w Różopolu w gub. warsz. Po rodzicach nie odziedziczył majątku, część bowiem szlachecką na Podlasiu we wsiach Radziszewie i Winnej, zkał pochodził, po śmierci swego ojca, darował siostrze. Wszystko więc co posiadał, było jego osobistą pracą nabyte. W stanie małżeńskim łączyła go miłość do zmarłej żony, którą dochował za grobem, przelawszy ją całkowicie na potomstwo. Po ś. p. **Radziszewskim** pozostała biblioteka obfitująca w dość rzadkie i bogate w treść dzieła.

— **Ciechocinek 23 sierpnia**. Dogorywający sezon w melpomenową stroi się maskę. Rozlepione dokoła afisze zapowiadają teatr amatorski. Tłum drży i dech wstrzymuje czekając na cuda. ... tymczasem bawi się kwiatami, ogniem bengalskim i dobroczynnością. Wczorajsza loteria fantowa przy lekko zacienionem niebie i ciepłym powietrzu doznała sukcesów świetniejszych nad marzenia. Strojny tłum wypełnił promenadę przy źródle, długą perspektywę galerji i koła niewidomej Fortuny. Bawiono się wesoło. Od 4-tej z południa do zmierzchu nad szmerem spadającej krolejki solanki, panował śmiech i gwar rozbawionej publiki. O zmroku błysnęły wśród drzew różnobarwne ognie. Liście kasztanów i pierzastej akacji połyskiwały naprzemiennie błękitem i krwawą purpurą, tłum fantastycznie ugrupowany zdawał się żywą girlandą. Potem... zgasły światła, ale rozpogodzone niebo uiluminowało się gwiazdami, a salon zwykłych zebrań kąpielowych jasnym żyrandolem. Za galwanizującym taktem mazura pospiechali wszyscy na zaimprovizowany *reunion*, gdzie tańcząc i bawiąc się do samej północy zegnali fajerwerkowe złudzenia. Szpital miejscowy zyskał na wszystkim około 900 rubli. Urządzeniem loterii zajął się pułkownik Fiszer. Jego staraniom zawdzięcza ona powodzenie, należy więc w tem miejscu serdeczna za bezinteresowną pracę podzięką. Nie możemy również przemilczeć o skromnej

zasłudze pana **Hurtiga**, który *con amore* podjął się urządzenia sztucznych ogni, przykładając się niemi do pomyślnych rezultatów zabawy. Reszta dobroczynnych osób w sercu własnem znajdzie dostateczną za chrześcijański uczynek nagrodę. **W. G.**

— **P. S.** Kończy się już sezon ostatni i goście powoli przerzedzają się. W niedługim czasie **Ciechocinek** opustoszeje zupełnie, wyczekując w zimowej martwocie ukazania się letniej pory. W ogóle skutki tegorocznej kuracji okazały się pomyślne. Jako bezstronny sprawozdawca powinienem dodać, że błogi wpływ na zdrowie dzieci leczących się tutaj, wywarło wzorowe urządzenie zakładu gimnastycznego pana **Michała Majewskiego**, który zjechałszy tu z Warszawy, bawił przez całą letnią porę. Ćwiczenia gimnastyczne dobrze zastosowane i uregulowane umiejętnie, stały się dla większości małych pacjentów pożądanem dopełnieniem kuracji solankowej.

— Spaa miasto w belgijskiej prowincji Liège o 10 godzin drogi od Akwizgranu, a 9 od Liège odległe, wslawione jest źródłami wody mineralnej, zdaje się jeszcze w XIV wieku odkrytemi. Wody te należą do szczerw alkaliczno-żelazistych i skutecznie są używane w hipochondrii, hysterji, osłabieniu i t. p. Chory podaje się zwykle kuracji przez dni czterdzieści do sześćdziesięciu. Z pięciu istniejących tu źródeł, źródło **Pouhon** najwięcej się rozchodzi na miejscu, a nawet na rozsyłki; woda zeń przyprawiona z winem i cukrem stanowi bardzo smaczny napój.

Tegoroczny sezon kąpielowy nagromadził do Spaa bardzo znaczną liczbę gości. Wszystkie narodowości licznie reprezentowane, a jak wszędzie tak i tutaj Anglicy wybitniąją oryginalnością i excentrycznością, Angielki zaś wdziękiem skromności, której brak zupełnie Belgikom. Stroje kobiet wystawne, a często nawet przesadne. Na koncerty, których zwykle bywa dwa dziennie, jeden o 3-iej drugi o 6ej, tualeta dam ma pole do szerokiego popisu, a choć inna rano, a inna wieczór, zawsze odznacza się wytwornością. Usługę przy zdrojach pełni przeważnie płeć niewieścia. Młode dziewczęta zbiegając do studni źródłowych, wynoszą zwykle naraz cztery kubki umieszczone na jednej podstawie i podają je pijącym. Rozkoszne położenie Spaa wśród najpiękniejszej równiny, otoczonej zewsząd gajami, zielonością, zwabia towarzystwo do częstych zamiejskich wycieczek.

Towarzystwo dzieli się na różne części: są więc i prawdziwie chorzy i nąwół-cierpiący i nareszcie szukający tylko przyjemności wrażeń i gwałtownych przygód. Ci ostatni koncentrują się głównie około domu gry. Definiując ów przybytek cierpień i rozkoszy, wrażeń subtelnych i ciągłych wzruszeń, ktoś powiedział, iż niema na całym świecie jaskini zbójcekiej z takim przepychem jak tu urządzonej. Z wspaniałego przedsiönku, w którym składają się laski i parasole (każdy łatwo się domyśli dlaczego) wchodzi się na piętro do świetnych salonów: w pierwszym z nich urządzoną jest *ruleta*, drugi wyłącznie przeznaczony na *trente et quarante*, dalej dopiero idą: czytelnia, sala balowa, galerja obrazów i t. d. Czyliż potrzebuje dodawać, iż w dwóch pierwszych przeważnie mieści się i gromadzi większa część publiczności. Co dziwniejsze, w *trente et quarant* grają najwięcej, stawiając ogromne stawki, kobiety. Krupier w miejscu frazesu zwróconego wyłącznie ku mężczyznom „Messieurs le jeu est fait, rien ne va plus“, śmiało mógłby użyć



wyrazu Mesdames. „Bogato“ wygalonowanilokaje, otaczają zawsze salony, aby śledziennikom (sic) dać możność szybkiego powrotu do domu. W chwili kiedy wszedł do domu gry, tuż za nią pokazała się jakaś młoda kobieta, zupełnie czarno ubrana. Całą ozdobę jej ubrania stanowiły śliczne brylantowe kolczyki wybitnie odbijające od żałobnego stroju. Idący przed nią lokaj torował pięknej nieznamomej drodze. „Poco przyszła, czego tu szuka“, powszechnie wśród tłumu, gości zrodziło się pytanie. Czy wszystkich, nawet grających, mimo woli, ściągają za tym pięknym, choć smutnym obrazkiem. Piękna nieznamoma szła jednak wciąż dalej, aż doszedszy do drugiego salonu, usiadła spokojnie na krzeselku, które jej wygalonowany podał lokaj, około *trente et quarante*. Z krwią zimną rzucił się w odmet grających i wkrótce wśród wrzawy zapomniano o niej. Lecz kiedy po jakimś czasie opuszczała huczne salony przy stroju tym żałobnym nie świecił już blask brylantów.

— Dziennik pod tyt: „Isthme de Suez“, ogłasza następującą depeszę: „Suez d. 16, godz. 1, minut 40 rano“: Wczoraj wody morza Śródziemnego i morza Czerwonego, połączyły się w jeziorach Gorzkich (Les lacs Amers). Jeziora te wypełnią się z pewnością.

— Prof. Virchow napisał broszurkę, w odpowiedzi ministrowi oświecenia pruskiego, o reformie ławek szkolnych. W broszurze tej uczony mąż proponuje zarządzenie kommissji, złożonej z lekarzy, nauczycieli i wykształconych mężów do rozstrząśnięcia kwestji odnoszących się do dzieciniego zdrowia.

— Cena depeszy 20 wyrazowej na nowym telegrafie francuzko-amerykańskim, wynosi aż 100 franków, dwa razy więcej niż na telegrafie angielskim. Okoliczność ta nie zachęca bynajmniej do korespondencji.

— Budowa katedry kolońskiej w ostatnich latach, znaczne uczyniła postępy. Obie wieże doprowadzone też zostały do jednakowej wysokości. Nad zakrystją i salą kapituły, wzniesiono już dach żelazny. W ciągu roku zeszłego wydano na budowę 385,617 talarów. Wydatki są wielkie. Prowadzona od r. 1864 budowa wieży północnej pochłoneła sama jedna tylko 550,080 talarów. Wykończenie świątyni potrzebować będzie jeszcze dziesiątków lat i milionów.

— Emigracja chińczyków do Stanów Zjednoczonych przybiera coraz większe rozmiary. Sama tylko firma Koopmanshap w San Francisco, ułatwiła przejazd 30,000 mieszkańcom Niebieskiego państwa. „Od przybytku głowa nie boli“ Tymczasem Amerykanie są bardzo niezadowoleni z nowoimportowanych maszyn produkcyjnych. Czyliżby, znając wrodzone ich skłonności, obawiali się konkurencji?

— Nic nowego pod słońcem, ale niestety, wiele jest jeszcze rzeczy starych zbyt starych, przypominających błogie średniowieczne czasy. Niedawno temu, w Nagypal w Węgrzech, podczas pożaru, wzburzony w motłoch wpadł do mieszkania jednego wyrobnika, którego podejrzewano o podpalenie, wyciągnął go z łóżka, zawłókł na miejsce pożaru, wrzucił raz i drugi do ognia, a gdy nieszczęśliwy podwakroć wydostawszy się z płomieni, znaleźć już miał ocalenie po ucieczce, tłum schwytałszy go, za trzecim razem wrzucił w największy żar, z którego biedak wydobyć się już nie mógł i znalazł śmierć w płomieniach.

— Uczony lekarz angielski Richardson, wynalazł nowy aparat chirurgiczny, który nazwał „niebolącym

nożem.“ Jest to nóż skomplikowany, którego składowe części pokombinowane są w ten sposób, że podczas operacji chory nie doświadcza najmniejszego bólu.

— Liczba ubogich pobierających wsparcie w samym Londynie wynosi od paru lat 110 do 126 tysięcy. Budżet dla tej smutnej armji układany jest tygodniowo i w takichże perjodach odbywa się spisywanie etatu. W drugim tygodniu bieżącego miesiąca, było biednych 124,560, z tych 32,671 na robotach, według technicznego terminu *in workhouses*, reszta 91,889 w mieszkaniach.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Im bliższym jest termin otwarcia na nowo posiadzeń kortezów, tem żywiej podnoszoną jest w Hiszpanji kwestja obioru króla. Świat pieniężny bardziej jeszcze niż polityczny nalega o rychłe rozwiązanie problemu, gdyż nikt bardziej nad finansistów i kupców nie cierpi, z powodu niepewności obecnego położenia, które, gdyby się jeszcze długo przeciągnęło, musiałyby podkopać cały kredyt Hiszpanji. Zwolennicy księcia Montpensier starają się, o ile można, wyzyskać na jego korzyść obecny stan rzeczy i mówią otwarcie, że same okoliczności zmuszą do wyniesienia księcia na tron Hiszpanji. Portugalska kandydatura również zaniechaną nie została i nieliczne, ale zrzeczne i w zdolnych a wpływowych ludzi obfitujące stronnictwo, pracuje nad połączeniem obu koron Hiszpanji i Portugalji na głowie króla Ludwika. Ze wszystkich atoli najwięcej szansy ma mieć za sobą Alfons książę Asturji, a to w razie, gdyby królowa Izabella zdecydowała się abdykować i wejść w porozumienie z tymi, którzy ją pozbawili tronu.

W prowincji Walencji ukazały się zn owu oddziały karlistów i to silniejsze, niż gdziebądź indziej bo od 200 do 500 ludzi liczące. Takich jest pięć do sześciu. Unikają one starannie wszelkiego spotkania z wojskiem regularnem, ale w obec nieprzychylnego, a w najlepszym razie obojętnego i neutralnego zachowania się ludności, spotkanie to prędzej czy później nastąpić musi i rezultatem jego będzie nieochybna porażka, bezpotrzebny rozlew krwi i śmierć jeńców wziętych w niewolę.

Zdrowie Cesarza Napoleona coraz to bardziej się poprawia. Słychać, że ma zamiar przybyć za kilka dni do Paryża, aby dać stolicy sposobność przekonania się na własne oczy o zupełnem wyzdrowieniu. Odjazd cesarzowej miał stanowczo nastąpić wczoraj t. j. d. 24 b. m. powrót zaś zaznaczają na d. 2. września, poczem być może, iż uda się do Châlons do cesarza, który w końcu b. m. pojechać tam i aż do zwinięcia obozu pozostać zamierza.

Nowy francuzki minister wojny generał Leboeuf, ma lat sześćdziesiąt. Niegdyś uczeń szkoły politechnicznej i aplikacyjnej, dość szybko postępował w stopniach wojskowych. Mianowany generałem w r. 1857 jest zarazem wielkim officerem legji honorowej i prezesem rady jeneralnej departamentu Orne. W dwóch wielkich kampanjach, a mianowicie Krymskiej i Włoskiej odznaczył się znajomością sztuki wojennej. Jemu to powierzona była missja przyjęcia od Austrii fortec i arsenałów wenecjańskich w r. 1866. Nominacja generała Leboeuf będzie lepiej przyjętą przez prostych officerów, aniżeli przez jenerałów: powierzenie zaś te-



ki wojny w ręce jenerała dywizji pozwala się domyślać, iż rząd zniszczy wielkie komendy militarne, gdyż dalsze ich istnienie byłoby źródłem wiekistych zatargów pomiędzy ministrem, a wyższymi od niego w randze marszałkami.

Donosiliśmy w tych dniach na wiary gazet zagranicznych, z których zaczerpnęliśmy tę wiadomość, że p. Beust otrzymał najwyższy order austriacki, order Złotego Runa. Dzisiaj „Wanderer“ prostuje tę wiadomość i przypomina, że na zasadzie statutów rzeczonego orderu, takowy protestantom udzielonym być nie może.

Piszą z Wiednia, iż kwestja pogranicza wojskowego, która początkowo zdawała się mieścić w sobie nowe żywioły zatargów pomiędzy dworem wiedeńskim a węgierskim, wkrótce załatwiona zostanie z oboustronnem zadowoleniem i na bardzo rozsądnych zasadach, a mianowicie na podstawie przejścia stopniowego, bez gwałtownych wstrząśnień w ciągu lat sześciu lub ośmiu.

Niezałatwiony spór dotąd pomiędzy Grecją a Turcją w przedmiocie zastosowania nowego prawa o narodowości ottomańskiej wkrótce stanowczo rozstrzygnięty zostanie. Wielki wezyr, Aali Pasza, przesłał reprezentantowi greckiemu notę, w której zawiadamia go, iż Porta zgadza się na uznanie za poddanych króla Jerzego wszystkich greków urodzonych w państwie tureckim, którzy otrzymali naturalizację grecką przed ogłoszeniem tureckiego prawa, byleby było sprawdzone, że zadosyć uczynili rozporządzeniom prawa greckiego, to jest, że przebywali w Grecji przez przeciąg lat trzech.

Listy z Epiru donoszą, że miasto Janina, dotknięte zostało strasznym nieszczęściem. Pożar który trwał sześć godzin, a którego mieszkańcy ugasić nie byli w możności, zniszczył cały bazar i dzielnicę żydowską. Tysiąc sto domów stało się pastwą płomieni.

(W. T. B. Neue Pr. Ztg., Jour. des Déb., France, La Liberté, Le Nord, Köln. Ztg., Staats Anz., Neue Preuss. Ztg., Nordd. Allg. Ztg.)

## TRAICZNY WYPADEK.

W tych dniach pociąg idący z Neapolu, czy Florencji do Rzymu, przybył na ostatnią stację graniczącą z państwem rzymskim.

Była już wieczorna godzina i zupełnie się ściemniło. Konduktor obchodząc wagony, aby zobaczyć czy światła wszędzie pozapalane, wszedł do coupé zupełnie ciemnego. Sądząc z początku, że wagon nie zawiera wcale pasażerów i tylko przypadkowo jest otwartym, chciał go już zamknąć, gdy światło latarki, którą trzymał w ręku padło na jakiś przedmiot leżący na podłodze wagonu; wrócił więc, a widok okropny, jaki się przedstawił oczom jego, wyrwał mu z ust okrzyk zgrozy i przestachu.

Na podłodze leżała kobieta nurzająca się w strudze krwi własnej. Twarz bladą otoczyły już cienie śmierci, a mimo tego była jeszcze dziwnie piękną. Szeroka rana, z której tryskały strumienie krwi, zadana była w serce od wystrzału rewolwerowego i śmierć bezwzględnie nastąpiła. Wpół otwarte usta ofiary, zdawały się szeptać wyrazy oskarżenia lub przebaczenia.

Widoczne było, iż obca ręka przerwała tę nić życia pełnego powabu i nadziei. Lecz gdzie szukać sprawcy? Nigdzie żadnego śladu.

Jest tylko przypuszczenie, że przyczyną całej tej katastrofy była miłość, i owa nieszczęśliwa wendetta włoska. Miejscowe władze z całą energją wzięły się do wykrycia sprawcy zbrodni.

## S Z A R A D A.

Zastosowaniem *pierwszej trzeciej* wszędzie  
I nie napróżno uczeni się szczytają;  
Gdy *druga* z *pierwszą* dana, nie czas będzie  
Chodzić na spacer. *Wszystkie* gdy pochwyć,  
Już biada; czasem nawet rączki ładne  
*Wszystkie* mieć mogą do napaści zdradne.

(Znaczenie zeszytej Szarady. *Korrektka*).

Redaktor, W. Szymanowski.

— Jutro w „Tivoli“ przedstawienie na dochód p. Mansweda Gross, w 5 odsłonach: „Nikt mnie nie zna“, „Antoni i Antosia“, Śpiew z „Cyrulika Sewilskiego“, „Przygoda Warjackiego“. Biletów nabyć można u benefisanta w Tivoli od godz. 10 rano do rozpoczęcia widowiska.

— W dniu 27 b. m., to jest pojutrze, w piątek, w Eldorado, danem będzie na benefis p. Adolfa Bertin, dyrektora orkiestry francuzkich śpiewaków, wielkie przedstawienie, którego program w rubryce doniesień się mieści. P. Adolf Bertin od trzech lat znany jest dobrze na tem polu. Sam wybór nowej i nieznaney operetki „Wenus niewierna“, silnym będzie dla zwolenników Eldorado wabikiem.

— W dniu dzisiejszym w interesie swego fachu jako majster stolarski, zaszedłem do p. F. Rozumowskiego, w domu pod Nrem 499 przy ulicy Kapitulnej zamieszkałego, gdzie po załatwieniu sprawunku, przez roztargnienie zostawiłem na warsztacie w portmonecie rsr. 56 i nieco brzęczącą monetą, a obejrawszy się po kilku godzinach w domu, powróciłem do p. F. Rozumowskiego który natychmiast zapomniał zgubę powrócić, co jako świeży dowód prawości naszych ludzi, podaję do wiadomości. Obywatel ulicy Ogrodowej. — Piotr Mikusiński. — 6462—

— Księgarnia Bernarda Lessmana przy ulicy Tłomackiej Nr 739, zaopatrzona została we wszystkie książki szkolne: ruskie, polskie, francuzkie, łacińskie greckie, słowniki, atlasy i karty geograficzne.

(1—1) — 6447—

— Szkoła prywatna męzka, upoważniona od Rządu, w Warszawie pod Nrem 481, przy ulicy Miodowej utrzymywana, z dniem 4 (16) sierpnia r. b., rozpoczęła kurs nauk na rok szkolny 1869/70, i przyjmuje uczniów tak przychodnych jakoteż pensjonarzy. — Przełożony szkoły, Antoni Leszczyński. — 6456—(10,378)

— W pensji prywatnej żeńskiej, przy ulicy Mazowieckiej, w domu Hr. Ostrowskiego, pod przewodnictwem Laury Guérin zostającej, wykład nauk rozpocznie się z dniem 1 Września.

(3—3) — 5981— (10075)

— Przełożony szkoły męskiej prywatnej w Warszawie, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 617, w pałacu Biblioteki Załuskich zwanym, mam zonor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że rozpoczawszy z dniem 16 sierpnia r. b. kurs nauk, przyjmuję tak uczniów przychodnych jak i pensjonarzy. — Jan Nepomucen Durecki. (4—5) — 6277— (10073)

— Zakład leczenia kumyssem D-rów: Przysiańskiego i J. F. Nowakowskiego w Warszawie, w ujeżdżalni



przy Saskim ogrodzie, otwarty codziennie od godziny 6-ej z rana do 9-ej wieczorem, przyjmuje chorych cierpiących: na suchoty, chroniczne katarę dróg oddechowych, także katarę żołądka i kiszek; różne chroniczne odplywy; na bezkrwistość, bladaczkę, długotrwałą dżaję, na wszelkie osłabienia i wyniszczenia organizmu.

Kurs metodycznego leczenia kumyssem trwa 6 tygodni przy codziennym nadzorze lekarzy zakładu, którzy udzielają chorym porad od 8-ej do 12-ej w południe i od 5-ej do 7-ej po południu. Wydawanie zaś kumysu odbywa się dzień cały na butelki i szklanki, butelka w zakładzie wypita kosztuje kop. 30, wzięta na miasto kop. 37½. (10—10) —4154— (6943)

— Doktor medycyny i akuszer L. J. Grün, przeniósł mieszkanie swoje na ulicę Żabią Nr 1 nowy, dom Wgo Löwenberga. Chorych przyjmuje do godziny 9ej rano i od 3ej do 5ej po południu. Ubogich bezpłatnie. (7—10) —5600—(8301)

— Józef Poznański, lekarz wolno-praktykujący, obrał stałe zamieszkanie w mieście Pilicy, w powiecie olkuskim. (1—2) —6448— (10,ddd)

— Po raz trzeci, zmuszony jestem publicznie odpowiadać za napacie na mnie wymierzone w skutek wydania moich „Szkiców.“ Na twoją to intencję panie N. N., co podejrzując siebie w postaci Galigasa w „Zdechłakach“ nieprzyzwoitem postępowaniem, wywołałeś moje potwierdzenie, składam dziś 25 kop. na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. Odtąd jednak oświadczam wszem w obec, że odpowiedzi moje będę sformułowywał w inny, a skuteczniejszy sposób. —6457— Klin.

— Wawrzyniec Szablowski Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancelarię swą przy ulicy szerokiej Freta w domu Nr 256, gdzie apteka Thugutta. 3—3 —6033— (10109)

— Zakład litograficzny Wł: Otto, przy ulicy Krak.: Przedm. N° 442 (nowy 69), wprost Resursy Obywatelskiej, wykonywa pieczątki firmowe, wycinane w owal, do pieczętowania listów w miejsce laku, lub do znaczenia cen na wszelkich towarach.— 1,000 sztuk takich pieczętów na papierach różnokolorowych, złożone z podgumowaniem, kosztują rs. 1 k. 50. Każde następne 1,000 sztuk rsr. 1.— Zakład powyższy, zaopatrzony jest również w znaczny zapas gotowych etykiet do win, araków, i t. p. (1—5) —6436— (10,682)

— Teodor Weigt, właściciel fabryki i magazynu kapeluszy męzkich i damskich, powrócił z Paryża. —6452—

— W tych dniach otwartą została w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, w lokalu frontowym na dole

### RESTAURACJA,

w której oprócz obiadów po kop. 30 na sali, a po kop. 37½ po numerach, dostać można wszelkich potraw z karty po cenach przystępnych. Przyjmują się także obśady na obiady, kolacje, tak na miejscu w oddzielnych gabinetach, jako i na miasto. (5—6) —5958— (10037)

Zakład leczniczy prywatny dla chorych na oczy

**Dra DOBIAZIŃSKIEGO,**

ulica Erywańska, Plac Zielony, (Nr 1066Z) (10).

Zakład urządzony wyłącznie dla chorych cierpiących na oczy, posiada Pokoje oddzielne po Rs. 2 i 3, i wspólne po Rs. 1 dziennie od osoby. Za opłatę powyższą chorzy mają zapewnione utrzymanie, stosowne do ceny zajmowanego pokoju, lekarstwa i pomoc lekarską. Za operacje zaś, wody mineralne, pijawki, bańki, dusze i kąpiele, chorzy wnoszą oddzielne opłatę.

Należność za pobyt w Zakładzie wnosi się co dni 15 z góry; w razie krótszego pobytu, nadatek choremu zwróconym zostaje.

**Ambulatorium Zakładu** w którym chorzy bledni otrzymują radę i lekarstwa bezpłatnie, odbywa się codziennie od godziny 11ej do 1ej z południa.

Osoby pragnące umieścić się w Zakładzie, zechcą się zgłaszać do Właściciela Zakładu, mieszkającego w tymże domu, (1sze piętro, Nr 9), między godziną 4tą a 6tą po południu. (4—12) —5441—(9272)

## KANTOR GŁÓWNY LOTERJI KLASYCZNEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO

W dniach 9 i 10 Września r. b. odbędzie się ciągnięcie klasy 2-ej Loterji 113-ej, a że w dniach poprzedzających ciągnięcie, to jest 6 i 7-ym Września przypadają święta u izraelitów i Kantory moje tak na Krakowskim Przedm. jak i na Nowym-Swiecie, z tego powodubędą zamknięte, dla tego mam honor upraszać Szanowną publiczność, w obu moich kantorach grającą, aby się wcześniej z przemianą losów do klasy 2 ej zgić się raczyła.

**Maurycy Nelken.**

(2—6)

—6,35—(10,633)

## DONIESIENIA.

### SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą **J. Rożański.**

ULICA MIODOWA, POD NUMEREM 492.

Poleca wielki dobór Obić Papierowych, po cenach zupełnie niskich. (12—12) —5613—(7,892)



Właściciele Omnibusów, mają honor uprzejmie prosić Publiczność Warszawską, aby przy przejazdach w omnibusach, raczyła opłatę kursów składać do znajdujących się u kondaktorów puszek, nie oddając im takowej do ręki.

(7—0)

—6,015—(10,129)

## ZAKŁAD ZEGARMISTZOWSKI

**M. J. AUGUSTYNOWICZA,**

przy ulicy Królewskiej w narożnym domu Wgo Beyer, Nr 412a, poleca wielki wybór **ZEGARÓW ściennych francuskich**, jak niemniej z ważkami na rozmaite ceny.

(IV—5—0)

—559R—(9438)

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż naszedł znaczny

## Transport Prześcieradeł

plóciennych gotowych, po cenach następujących: Jedno Prześcieradło rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop. 55, rs. 1 kop. 65, rs. 2, rs. 2 kop. 25 i rs 2 kop. 75, do Składu Plócien i Bielizny stołowej, oraz gotowej Bielizny męskiej i damskiej, z którymi to artykułami polecam się względem Szanownej Publiczności.

**S. LILIENTHAL.**

Ulica Długa Hotel Niemiecki, Nr 584.

(2—5)

—6,258—(8095)

## A P T E K A

położona w Gubernji Lubelskiej, jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. — Wiadomość w Apteco

**J. Sci borowskiego,**  
Nowe-Miasto w Warszawie.

(3—3)

—6210—140(07)



# Fabryka i Dystylarnia WRYBNIE,

o 7 wiorst (1 milę), od Sochaczewa,  
od lat 38u istniejąca, i znana ze swych wyrobów w całym  
kraju, otworzyła sprzedaż częściową **Araków, Likierów,  
Spirytusów,** oraz wszelkich **Wódek** słodkich, przy uli-  
cy Senatorskiej, w domu Wgo Bujae, Nr 2; o czym ma  
zaszczyt Szanowna Publiczność zawiadomić.  
(1-3) —6430—(10382)

## TEATR WIELKI.

Dziś, **PRZEBUDZENIE SIĘ LWA — ON I  
ONA — INDIANNA.** (Po cenach Teatru Rozmaitości.)  
Jutro, **CÓRKA REGIMENTU — WESELE  
W OJCOWIE.**

**MUZEUW SZTUK PIĘKNYCH,** w Pałacu Ka-  
zimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Nie-  
dziale bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

Dziś i codziennie w **Dolinie Szwajcarskiej,**  
**KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dy-  
rekcją **B. Bilsego,** Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza,  
z Berlina. Początek o godzinie 6ej wieczorem. Wejście  
Kop. 20.—NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne,  
na które wejście po Kop. 30. (68-0) —3894—

### J u t r o :

1. Uwertura do „Abereragen,“ Cherubini'ego.
2. Schwungreden, walc, Strauss'a.
3. Warjacje z kwartetu (As-dur), L. Beethoven'a.
4. Grosser Fackeltanz (B-dur), Meyerbeer'a.
5. Uwertura z tragedji „Struensee,“ Meyerbeer'a.
6. Bürgerweisen, walc, Strauss'a.
7. Brautsug z op. „Lohengrin,“ R. Wagner'a.
8. Kongres melodyjny, wielkie potpourri, Conradi'ego.
9. Uwertura z op. „Zampa,“ Herold'a.
10. Polka-mazurka, Karchow'a.
11. Pocztą, Schäfera, solo na trąbce i czterech waltorniach,  
wyk. PP: Speer, Politz, Petzold, Schwan i Pillhatsch.
12. „La belle Amazone,“ fantazja, Löschnorn'a.

### P o j u t r z e :

„Iwan IVty,“ (Groźny), obraz charakterystyczny, Anto-  
niego Rubinszteina.  
(W razie niepogody, Koncert w sali).

Dziś i codziennie, w Ogrodzie „**ELDORADO,**“ przy  
ulicy Długiej, Nr 586b, **Towarzystwo Śpiewaków  
Paryzkich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej,  
a orkiestry o godzinie 7ej. (66-0) —4021—

Dziś: Duety: „**Le Retour d'Ulyse,**“ — „**La femme  
modèle,**“ — „**Le Soir de Carnaval,**“ zakończony Ka-  
drylem. (1-1) —6466—

## ELDORADO.

W Piątek, dnia 27go b. m., **Wielkie Przedstawienie  
na korzyść P. Adolfa Bertin'a,**  
Dyrektora Śpiewaków Francuzkich.

Po raz pierwszy:

### „WENUS NIEWIERNĄ.“

Operetka.

**Venus,** Panna Marja Lagy. — **Adonis,** Panna Léa. —  
**Mars,** Pan Lefèvre.  
Biletów można dostać wcześniej u Panien: Henrjetty i  
Amandy, w Hotelu Angielskim.

Wieczór zakończony będzie Wielkim Kadrylem: „**La  
mariée du Mardi Gras,**“ wykonanym przez całe Towa-  
rzystwo. (1-2) —6451—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

**ALKAZAR** przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś  
dni następnych, Przedstawienia Niemiec-  
kiej Truppy Artystów, pod dyrekcją P. Leopoldyny v. Lukatsy.  
Początek o godzinie 7 1/2, wieczorem. (66-0) —3995(6532)  
Dziś: **Benefis Śpiewaczki Panny Ottmar.**  
1. „**List and Phlegma,**“ Scena ze śmiechem, przez An-  
gel'ego. — 2. „**Heymann Levy auf der Alm,**“ przez  
A. Paulmann'a i E. Baumann'a. — 3. „**Der Krieger und  
sein Ross,**“ Śpiew wykonany przez Pannę Ottmar. —  
4. „**Das Fest der Handwerker,**“

**Tivoli** od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu, — Dziś  
i codziennie dawane będą przedstawienia humorystyczne ze  
śpiewami i tańcami pod dyrekcją P. **J. Russanowale-**  
**go,** znanego u nas ze swych zdolności Artysty. Początek o  
godz. 8mej. (49-0) —4513—(4620)

## ELISIUM.

dawniej Ogród „pod Lipką,“  
przy ulicy Przejazd.

Towarzystwo Artystów Niemieckich pod dyrekcją  
**GUSTAWA GRAWUNDER.**

### PROGRAM:

#### D z i s :

„**Das Opfer der Iphigenia,**“  
„**Er soll dein Herr sein,**“  
„**Mudicke und Murrel,**“

#### J u t r o :

**Benefis Panna Husen'a.**  
„**Recept gegen Schwiegermütter**“  
„**Man soll den Teufel nicht an die Wand malen,**“  
„**Scene aus Sonntagsjäger,**“  
„**Glaube Liebe Hoffnung,**“  
„**Lebendes Bild,**“

(8-14)

—6162—

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 13 (25) sierpnia 1869 roku.

#### Monety i Papiery.

Pół imperjały Ros: rs. — k. — rs. 6 k. 50

Dukaty Holland: rs. — k. — rs. 3 k. 45

Oblig. skarbowe 100 rs. (prócz kup.)

Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs. 100

Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100

Oblig. Towarzystwa Kred: Ziemińskiego

Listy likwidacyjne za rsr. 100

Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860

Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864

z r. 1866

Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę

Akcje Drogi żel: Warsz-Bgdzkiej, 74 50 — —

Akcje Głow: Tow: Ross: Dróg żelaz:

Akcje Drogi żelaznej Warsz-Terespol:

Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej

Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz:

5% Listy zastawne rosyjskie.

Żądano Płacono

Ruble kop: sr.

— — — —

93 14 92 81

93 31 92 98

100 33 100 25

78 7 77 73

90 25 — —

174 — 173 —

174 — 173 —

74 — 72 50

74 50 — —

— — — —

— — — —

— — — —

— — — —

103 25 102 75

Wartość kuponu na 2 od List Zast rs — kop. 68 2/3

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 93 1/3

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 116 k. 70 rs. 116 kop. 55

Londyn. 3 M 1 funt st: rs. 8 kop: 2 rs. 8 kop. 1

Paryż. Weksel 2 m za 300 fr: rs. 96 k. — rs. — k. —

Wiedeń. Wek: 2 m za 150 w a: rs. 96 k. 90 rs. 96 k. 75

**Ceny Targowe Warszawskie.** — D 24 sierpnia  
płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop: — do rs. 8 kop:  
10; żyta od rs. 4 kop: 50 do rs. 4 kop: 80; Jęczmienia 4ro  
i dwu-rzędowego od rs. 3 kop: 45 do rsr. 3 kop: 60; Owsa  
od rs. 2 kop: 10 do rs. 2 k: 25; Kartofli od rs. — kop: 75  
do rs. — kop. 90

**Okowity** płacono: dnia 24 sierpnia za wiadro od rs. 3  
kop: 66 2/3 do rsr. 3 kop. 75; za garniec od rsr. 1 k: 20 do  
rs. 1 kop: 22 1/2



## Przyjechali do Warszawy:

Einsporn Ludwik obyw: z Torunia nr 1363a; Kochanowski Józef obyw: z Turska nr 1574b; Ratomski Stanisław obywatel z Lublina.

## Wyjechali z Warszawy:

Karnkowski Edward obyw: do Skotniki, Kempner Aleksander obyw: do Częstochowa, książę Wadbołski Piotr obywatel do Sosnowic.

## Wiadomości Literackie.

— **Gazeta Lekarska**, pismo tygodniowe poświęcone we wszystkim gałęziom umiejętności Lekarskiej, Farmacji i Weterynarii wyszło z druku i zawiera: Prace oryginalne; Sprawozdanie z czynności lekarskiej w Warszawskich zakładach dla obłąkanych to jest: w Szpitalu Ś. go Jana Bożego dla mężczyzn i w Szpitalu Dzieciątka Jezus dla kobiet za rok 1868. Napisał Dr. med. Adolf Rothe, Naczelnik lekarz, Członek towarzystwa niemieckich psychiatrów; Czy włókna nerwowe, czuciowe i odruchowe są też same, czy też różne? Przez Bronisława Wolskiego; Kronika Zagraniczna; O hernotomji bez otwierania worka przepuklinowego, stracił Dr. Mr. Gruell; Korrespondencja z Paryża; Międzynarodowy Zjazd lekarski r. 1867 w Paryżu, przez D-ra Żurawskiego, (c. d.); Wiadomości bieżące; O użyciu eteru w celu ułatwienia digestji tłuszczów, a w szczególności tranu rybnego. Dodatek, Farmologii arkusz 20 ty Tomu II go, Histologii i Histochemji arkusz 51-szy, Oftalmologii arkusz 13-ty Tomu III-go.

— **Zorzy** Nr 34 wyszedł z druku i zawiera: Stanisław Kucharczyk, (z ryciną); Matuszek Garbusek (opowiadanie); Kościół we wsi Błotnicy, (z ryciną); Rady gospodarskie; Głód i pragnienie; Od Redakcji; Odpowiedzi.

— **Izraelita** Nr 33 wyszedł z druku i zawiera: Zjazd izraelski w Lipsku, IV (dokoń.); Wykład religji w szkole religijnej przy synagodze Daniłowiczowskiej; Przegląd literatury nowo-hebrajskiej, opracował Izrael Leon Groszicki; Ocalenie, powieść historyczna z początku 18 go wieku, L. Filipshona, przekład S. (d. c.); Przykłady filozofji rabbinicznej, przez Joachima Leinhendler; Kronika krajowa i zagraniczna; Rozmaitości; Doniesienia.

— Księgarnia **Gebethnera i Wolffa** otrzymała na **Skład główny** następujące nowe dzieła:

Chemja w obrazkach z życia codziennego podług układu Jana Johnstona, wypracował H. Witowski. Kraków 1869, kop. 90.

Dzienniki Sejmów Walnych Koronnych, za panowania Zygmunta Augusta K. P. W. X. Litewskiego 1555 i 1558 w Piotrkowie złożonych. Kraków 1869, rs. 1 kop. 50.

Estreicher K. Jan Daniel Andrzej Janocki (Jönisch-Janocki). Kraków 1869, kop. 25.

Szajnoch K. Dwa lata dziejów naszych 1646—1648 **tom drugi**. Polska w r. 1648. Lwów 1869, rs. 2. Cena dwóch tomów rs. 5 kop. 40.

— Szkice historyczne tom IV. Lwów 1869, rs. 1 k. 50.

Wojzbun E. O służebnościach leśnych. Warszawa 1869, kop. 75. (5—5) —5,813—

## Księgarnia i Skład Nut Muzycznych FERDYNANDA HÖSICKA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 496, wprost Pałacu Prymasów, poleca wszelkie

## KSIĄŻKI SZKOLNE,

jakie tylko przepisane są na szkoły tutejsze w językach: ruskim, polskim, niemieckim, łacińskim i greckim.

(2—10)

—6339—

## Książki, Materiały Piśmienne

i wszelkie przybory dla uczni i uczennic, poleca Księgarnia **Aleksandra Szleifstejna**, Krakowskie Przedmieście Nr 402, wprost Kościoła Ś. go Krzyża.

(3—3)

—6,228—(10,426)

## DONIESIENIA.

### Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dwu-letnie, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku, wydzierżawienie Possesji Nr 2295, w Warszawie przy ulicy Gęsiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na Rs. 900 ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający pręto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobienia, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony Kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości Rs. 90, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possesję Nr 2295, w Warszawie przy ulicy Gęsiej położoną, na lat dwa, to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1871 roku, (ofiarując za takową dzierżawę Rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonej.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości Rs. 90, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imia i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski**,  
Naczelnik Kancelarji, **Zdzitowiecki**.

(3—3)

—5828—(D. W.)

### Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 4 (16) Września r. b., od godziny 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest od dnia 19-go Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie posesji Nr 149, przy ulicy Dunaj położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na rs. 756 kop 33 ustanowionej na warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający pręto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. obowiązkij Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobienia, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rs. 75 i na koszt ogłoszenia rs 10, które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possessję Nr 149 w Warszawie przy ulicy Dunaj położoną, na rok jeden to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż



dnia i miesiąca 1870 r. ofiarując za takową dzierżawę rs. NN, (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasię Główną Ekonomiczną miasta Warszawy wadium wilości rs. 75 i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

p. o. Prezydenta

Jenerałnego Sztabu Jenerł Major **Witkowski.**

Naczelnik Kancelarii **Zdzitowiecki.**

(1—3)

—6,420—(Dz. W.)

## OGŁOSZENIE.

Rząd Gubernjalny Warszawski podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 4 (16) i 5 (17) Września b. r., w Izbie Skarbowej Warszawskiej, odbywać się będą publiczne licytacje, na dwu-letnią dostawę rozmaitych przedmiotów, a mianowicie:

1) W dniu 4 (16) Września, na dostawę drewna, świec, oleju do lamp i słomy, dla wojskowych Zarządów i Zakładów w mieście Warszawie, w Powiecie Warszawskim, w obozach pod Warszawą, oraz w jej okolicach położonych; i

2) W dniu 5 (17) Września b. r., na dostawę węgla kamiennego do Kuchni Koszar Warszawskich Cytadeli z fortami, baraków Powązkowskich, a także Pieców w Koszarach i budynkach w wyżej wzmiankowanych punktach. Przytem Rząd Gubernjalny dodaje, że szczegółowe o tych licytacjach ogłoszenie jest drukowane w Dzienniku Warszawskim Ruskim i Polskim, w Gubernjalnych Wiadomościach, w Gońcu Urzędowym i w Moskiewskich Wiadomościach.

Warunki zaś do tych licytacji, będą codziennie okazywane każdemu, mającemu prawo stawiania do licytacji w Wojskowo-Policyjnym Wydziale Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt, od godziny 9ej rano do godziny 3ej po południu.

Warszawa, dnia 9 (21) Sierpnia 1869 roku.

(Podpisano:) Wice-Gubernator, **Danilow.**

( „ „ ) Radca, **Puchalski.**

( „ „ ) Referent, **Biernacki.**

(1—3)

—6438—(D. W.)

## Kommissarz Administracyjny Cyркуlu 1 i 2 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: Garnitur Mebli mahoniowych, lustra szafy i t. p. w dniu 18/30 sierpnia r. b. o godzinie 4ej po południu, w domu Nr 524, przy ulicy Podwał, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

W Warszawie d. 5/17 sierpnia 1869 r.

(2—2) —6,223—

(Dz. W.)

## Kommissarz Administracyjny Cyркуlu 1go i 2go Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości, a mianowicie: Szafy, Komody, Krzesła i t. p. sprzęty, w d. 19/31 sierpnia r. b., o godzinie 4ej po południu na targu publicznym Starego Miasta, przez licytację, za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

W Warszawie d. 5/17 sierpnia 1869 r.

(2—2) —6,222—

(Dz. W.)

W Trybunale Cywilnym w Warszawie sprzedane zostaną w drodze przymusowego wyłączenia:

1. W dniu 1 (13) Września r. b., **Dobra Ziemska Jarochowo**, w Powiecie Łęczyckim, rozległości dziesiątyn 300 (włók 20). Licytacja zacznie się od summy Rs. 19,552 Kop 86<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Na wadium złożone należy Rs. 3 000

2. W dniu 2 (14) Września r. b., **Nieruchomość** w Warszawie przy ulicy Rybaki pod Nr 2576, Numerem nowym 24 oznaczona. Licytacja zacznie się od summy Rs. 4,549 K. 12<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Na wadium wymagane jest Rs. 600.

Warunki przejrzane być mogą u podpisanego Adwokata, pod Nr 570 w Warszawie zamieszkającego.

**Feliks Chruszczakowski**, Adwokat

(1—3)

—6431—(D. W.)

## OBWIESZCZENIE.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 14 (26) Sierpnia r. b., o godzinie 11ej rano, w Urzędzie Wójta Gminy Czyste, odbywać się będzie głośna licytacja na trzecieletnie wydzierżawienie Kolonii we wsi Woli, składającej się z Domu mieszkalnego, z dwóch Stacji i Ogrodu składającego się z móg trzech. O warunkach dowiedzieć się można w Urzędzie moim.

W Woli, dnia 9 (21) Stycznia 1869 roku.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński.**

(3—3)

—6368—(D. W.)

## Nauczycielka Polka,

posiadająca kwalifikację, upoważniona przez Uniwersytet Śgo Włodzimierza, życzy wykładać języki: ruski i francuski, i w ogóle Nauki gimnazjalne w języku ruskim, mi. się znie, lub na godziny, na Pensjach, lub w Domach prywatnych. Wiadomość przy ulicy Pańskiej, Nr 26 nowy, na imię piętrze, mieszkania Nr 5. (1—3) —6433—(10681)

Przy Rodzinie Ruskiej może znaleźć przyjęcie jeszcze kilku

## UCZNIÓW

uczęszczających do Gimnazji.

Adres udziela Redakcja „Kurjera Warszawskiego.”

(3—3)

—6363—(10571)

**Struny prawdziwie Włoskie** na skrzypce, Altówkę, Violoncellę i Kontrabass, **Struny Wiedeńskie** na Gitarę i Cytrę niemniej wszelkie inne potrzeby muzyczne, jak trąbki (tątomiarze), Kamertony w formie zwyczajnej i piszczałkowej, Kalafonia paryżka, Villiauma i Ganda, oraz inne gatunki Kalafonii, Podstawki i Surdynki do instrumentów rżniętych Karafuki i Włosy, do smyczków, Rostrafy i pulpity składane; papier nutowy i t. p. Poleca w gatunkach najleszych i po cenach przystępnych.

Księgarnia i skład nud nut muzycznych

**Ferdynanda Höesick,**

przy ulicy Senatorskiej N. 496 wprost Pałacu Prymasowskiego.

(2—6)

—5900

(9897)

Znany od lat kilkunastu skład **Wyrobów mydlarskich**, przy ulicy Nowy Świat, pod Nr 1302, w domu W go Braumana, przeszedł na własność moją. Mam przeto zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że wszelkie mydła zwyczajne jak i toaletowe, świece łojowe, stearynowe, naftę, olej, krochmal, farbki, perfumy i t. p. artykuły w ów handel wchodzące, po najumiarkowańszych cenach stałych sprzedaję biorącym zaś w większych partjach odstępuję się stosowny rabat. Ufajac, że łaskawa publiczność przekonaawszy się o dobroci i cenach zaszczycać mię raczy swemi względami.—**Józef Zaleski**

(5—6)

—6,197—(10,427)

## Do Składu Nasion i Narzędzi Rolniczych BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471, w tych dniach nadejdą:

## Pszenica Angielska Wiktorja i Żyto

**Krzyca**, tu w kraju wyhodowana, które w weszłym roku przez tutejszych rolników za osobliwość uznane zostały.

(2—3)

—6372—(10605)



## Z powodu wyjazdu są do sprzedania Dwa LUSTRA duże,

w ramach mahoniowych, **Sofa** mahoniowa, **Zegar** wiszący pod kloszem, **Komoda** duża jesionowa, **Lornetka** do teatru, **Kufer** podróżny zupełnie nowy, dwie duże **ramy** złote, dwie złote **Dewizki** damskie do zegarka, dwanaście **Serwetek** desersowych i **Szkatulka** do herbaty, przy ulicy Ogrodowej, Nr 870 (nowy 25). Wiadomość u gospodarza domu.

(3—3)

—6336—(16,465)





# GLÓWNE



# SKŁADY



**W PETERSBURGU, MOSKAWIE, WARSZAWIE, ODESSIE,  
ORYGINALNYCH AMERYKAŃSKICH PATENTOWANYCH MASZYN DO SZYCIA.**

**W Warszawie, przy ulicy Wierzbowej, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.**

**POD FIRMĄ:**

# ROBEINT & SIBERCHER & Comp.

Mają honor polecić Szanownej Publiczności, następujące rodzaje maszyn:

1) Maszynę „The American Button Hole, Over-Seaming and Sewing Machine.” Obszywająca dziurki, która oprócz tego szyje przeszyczną, śpiżniówką, haftuje, naszywa sutasy, wszywa sznurczki, szyje okrytkę. Maszyna ta na ostatniej wystawie międzynarodowej w Hawrze, z pomiedzy 200 współubiegających się, sama tylko otrzymała medal złoty, jest to pierwsza maszyna, która podobne roboty uskutecznia.

2) Do użytku domowego, do szycia bielizny i innych materji, maszynę **W. Taylora, zaszczyconą medalem przez N. Królowę Angielską.**

Nr 1 Rs. 40	Nr 2 Rs. 60	Nr 3 Rs. 65 i 67.
-------------	-------------	-------------------

3) Dla Szweców, Krawców, Rytnarzy, Siodlarzy, oryginalną, The Original Howe Sewing-Machine, z dewizą: „I serve I tire not.” tylko z tą dewizą są oryginalne!!!

Lit. A Rs. 85 i 90	Lit. B Rs. 100	Lit. C Rs. 115.
--------------------	----------------	-----------------

4) Amerykańskie Maszyny Oylindrowe dla szweców i krawców.

5) maszynę „Favorite” do ciężkich robot o podwójnym nieprującym się ścięgu, działające bez staku.  
po Rs. 95 i 100.

4) **MASZYNKI RĘCZNE, po Rs. 15.**

Jedwab, nieł, bawełna, po cenach bardzo umiarkowanych.

Nanka, szycia, udziela się w Zakładzie, lub też na żądanie nabywających maszynę, w mieszkaniach bezpłatnie. Przepisy użycia maszyn i próbkiszycia, przesyła się pocztą na żądanie. Ustawia się kupno przez rozłożenie upłaty na raty miesięczne. Gwarancja dwuletnia.

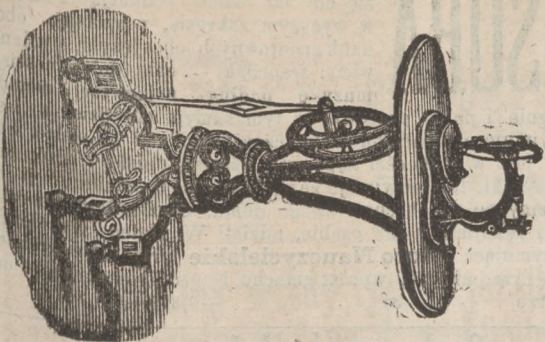
**ROBEINT & SIBERCHER & Comp.**

Generalni Agenci na Wszelch Rosję i Królestwo Polskie.

PP. Kommissanci kupujący en gros, zechcą się zgłaszać do Kanclerza przy ulicy Elektorskiej, w domu Bankiera Goldstanda

(32—0.)

— 257—(15)





## Z ZARĘCZENIEM PRAW DZIWOŚCI.

**Dra Med. BORCHARDTA**

### Mydło ziołowe,

do codziennego umywania; udelikatnia skórę; wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju, — w opieczonych oryginalnych paczkach po k. 40.



**Prof. Dra LINDES**

### Roślinna Pomada woskowa;

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziatu. — W oryginalnych paczkach po kop. 50.

**Dra SUIN DE BOUTEMARD**

### Pasta do zębów

w 1/4 i 1/2 paczkach po 60 i 30 kop. Najtańszy, najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynia się równocześnie do nadania świeżości ustom.



### Włoskie miodowe mydło,

jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet dzieciom i dzieciom pici najdelikatniejszej. — Paczka oryginalna 40 i 20 kop.



Król: Prus: Fizyka obwed.

**Dra KOCHA**

### Cukierki ziołowe

są dla swych obfitych części składowych z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wypróbowany środek domowy na kataralną chrypkę, drapanie w szyi, zapalenie, i t. p. — Oryginalne pudełko po 70 i 40 kop.



**Dra HARTUNGA**

### Olejek z kory Chin

z wywaru najlepszej kory Chin i olejków woniających na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczonych i w szkle ostępowanych flaszeczkach) po 80 kop.



### Dra Hartunga POMADA ZIOŁOWA

na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczonych i w szkle ostępowanych słoikach), po 80 kop.



Wszystkie powyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swymi niezmierzonymi własnościami, sprzedają się

**pod zaręczeniem tożsamości,**

w Warszawie jedynie

**W SKŁADZIE PAPIERU**

**JANA RAKOCZY**

przy placu Teatralnym, Nr 7 w domu dawniej Petyskusa, obecnie Wgo Brunwey. (17-22) — 1506-18,543

## OSOBA

wszelchstronnie ukształcona, zajmująca się od lat wielu edukacją Paniątek w wyższym zakresie, posiadając obok nauk gruntownych obcej języki, a mianowicie: francuski z całą dokładnością i muzykę podług najnowszej metody, pragnie i nadal pracować w tym samym zawodzie, to jest: przyjmuje paniatki na wykończenie edukacji do siebie, którem jest w możności zapewnić wszelką opiekę i dozór macierzyński, lub przyjmując zamówienia na dawaanie lekcji na godziny po za obrębem swego domu. Szczegółową informację i rękojmię o tej osobie, udzieli W. Helena Nowolecka, utrzymująca **Biuro Nauczycielskie**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, wprost gmachu Dobroczynności na 1-em piętrze (1-3) — 6,379 — (10,727)

### Osoba w średnim wieku,

mogąca przyjąć obowiązek do towarzystwa lub opieki nad dziećmi, lub wreszcie przy osobie słabej, znająca się na gospodarstwie, opatrzona łubnymi świadectwami, poszukuje miejsca, od 1go Września. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 22 nowy na 1szem piętrze [po lewej stronie. Wdziec się można od 9tej rano do 6tej wieczór.

(1-1)

— 6394 — (10651)

## OGRODNIK

znający się dokładnie na **Pszczolnictwie**, potrzebny jest na prowincję. — Wiadomość powziąć można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (3-3) — 6365 — (10582)

### Wykwalifikowany Nadleśny,

który ukończył pełny kurs nauk leśnych w Zakładach i Lasach Rządowych Królewsko-Pruskich w Popielowie, Regencji Opolskiej, zaopatrzony w chlubne świadectwa, jako znający swój przedmiot urządzania i prowadzenia gospodarstwa leśnego, budowania tartaków parowych i wodnych, życzy sobie zająć obowiązek Nadleśnego w Królestwie lub Cesarstwie. — Wiadomość można powziąć w domu pod Nr 312, w Fabryce Naczyn kuchennych emalowanych.

(10-15)

— 5789 — (9777)



Niżej podpisany, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że swój zakład Papieru i Materiałów Piśmiennych egzystujący od lat 20, przy ulicy Przechodniej, w domu W. Wawelberga, pod Nr 951/3, obecnie znacznie rozszerzył i zaopatrył w znaczny zapas kajetów, począwszy od kop. 2 1/2, jako też rajscajgów, rajzbrętów, skórzanych tek i scyzoryków i t. d.

(2-3)

— 6,250 — (10,444)

**A. Zwajer.**

### Z otwarciem nauk szkolnych Skład Materiałów

### PIŚMIENNYCH i RYSUNKOWYCH

### WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W. Bujno przysposobił znaczny zapas rozmaitych przedmiotów niezbędnych dla uczącej się młodzieży, a mianowicie:

Wzorów kalligraficznych i rysunkowych, kajetów, książeczek i papieru rysunkowego, ołówków Fabera, piór stalowych i osadek, Scyzoryków, Kałamarzy kieszonkowych i Piórników. Reiszceigów, Reiszbrętów, Linij, Ekierok i Rajszyń, oraz rozmaitych innych przyborów dla uczeni, które sprzedaje po nader umiarkowanej cenie.

(2-3)

— 6,374 — (10,609)



Pełnie niewidomy mam honor polecić się Szan. Publiczności, iż skutecznie najdokładniej **Strojenie Fortepjanów**. Mieszkam pod Nr 353 przy ulicy Kościelnej, na Nowem-Mieście. (3-3) — 6292 — (10499)





# **EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA** **Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI** **(Fray-Bentos)**



oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem  
 Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmią dobroci  
 i tożsamości gatunku.

*J. Liebig*

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie  
 Paryżkiej rok 1867 i w Hawrze 1868.

*M. v. Petenkofer*

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie  
 Polskiem, po cenach detalicznych.

1 funt. ang. w słoiku  
 Rs. 4 kop. 10

1/2 funt. ang. w słoiku  
 Rs. 2 kop. 10

1/4 funt. ang. w słoiku  
 Rs. 1 kop. 15

1/8 funt. ang. w słoiku  
 Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, J. Mrozowskiego, J. Riedel, St. Roz-  
 manitha, A. Stepkowskiego, Sowińskiego i Szulca, L. Spiessa, i w Składach Herbaty Leona Krupeckiego.  
 Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

**ERNEST GAY,**

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(29-0)

—3538—(5819)

## **Summa 12,900 Rsr.**

Jest do wypożyczenia na nieruchomości w Warszawie  
 przy ulicach pierwszorzędnym sytuowane. Bliższa wiado-  
 mość przy ulicy Elektoralnej w domu pod N-rem 779 na  
 1-em piętrze, codziennie do godziny 12-ej rano.

(3-3)

—6.181—(10.357)

Jest do sprzedania z wolnej ręki bez osób trzecich zaraz,

## **Kolonja Nieuwłaszczone,**

odległa o wiorst dwie od Rogatek, składająca się, z grun-  
 tu w najlepszym gatunku warzywnego dies. 21 (mórg 2 1/2),  
 z ogrodem owocowym rodzajem i Dom mieszkalny o 4ch  
 stancjach za cenę najprzystępniejszą. Wiadomość u p. Ja-  
 miołkowskiego w sklepie Parasoli w domu gdzie Cyrkuł  
 10ty Nr 406/7 Krakowskie-Przedmieście.

(2-3)

—6418—(10679)

## **PAROBKÓW FOLWARCZNYCH**

**z gór nadkrakowskich,**

Ratai, Fornali, ale tylko żonatych, gdyż są  
 pewniejsi jak beżenni, a familje tychże mo-  
 gą oddzielnie zarabiać na folwarku; kontrak-  
 tuje i wysyła za poprzednią ugodą z admi-  
 nistracją dóbr, Dom Kommissowo-Handlowy  
 L. Sroczyńskiego w Krakowie, Rynek pod  
 L. 36.

(1-6)

—6,443—(10,724)

## **PAPIEROSY LIŚCIANKI**

CZYLI

## **LIŚCIEM TURECKIM OBWIJANE.**

Nowy ten sposób wyrabiania Papierosów, wynaleziony przez Fabrykę K. TEOFI-  
 LIDY, uwalnia palących od przykrego i szkodliwego zapachu papieru i krochmalu,  
 w paleniu zaś trwają one dwa razy tyle jak papierowe, a zatem są o połowę oszczęd-  
 niejsze.

LIŚCIANKI powinny być zapalone nie z tego końca na którym jest znak papie-  
 rowy; kto życzy je palić z cygarniczki, to przed włożeniem potrzeba nieco zwilżyć  
 koniec oznaczony, bez cygarniczki zaś, trzeba chronić się od zbytęznego zwilżenia  
 w ustach.

Fabryka nie omieszka zaprowadzić udoskonalenia w fabrykacji tego nowego wyro-  
 bu, o ile takowe okażą się potrzebnymi i możliwymi przy dalszem doświadczeniu.

(1-3)

—6,439—(10,688)



**MAGAZYN MEBLI**  
Zagranicznych i Warszawskich,  
w Hotelu Angielskim,  
ma honor donieść Szanownej  
Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną  
wykutnością i gustem, obecnie tem jeszcze odznacza, iż  
sprzedaje takowe po cenach bardzo przystępnych.  
(2-30) —6402—(10674)

Potrzebne są zaraz  
**Meble używane,**  
— w dobrym stanie, jako to: garnitur mebli,  
szafy, stoły i t. d. Życzący zbyć takowe, zechce się zgło-  
sić do Kzadcy Hotelu Saskiego.  
(3-3) 6,376—(10,608)

**MAGAZYN MEBLI**  
**Józefa Olsztyńskiego i Syna**  
przy rogu ulicy Wareckiej i Placu.  
Zaopatrzonym jest jak dawniej tak i teraz w znaczny  
dobór Mebli palisandrowych, orzechowych, mahoni-  
owych i jesionowych, dokładnej roboty, najwiewszych  
fasonów, z którymi poleca się i sprzedaje je po ce-  
nach umiarkowanych. Tamże są dwa Garnitury ma-  
honiowe rypsem kryte i Oleander duży kwitnący do  
sprzedania. (5-6) —918—(10091)

Jest do sprzedania  
**Garnitur Mebli**  
orzechowych, mało używany, świeżego faso-  
nu, za cenę niską. Ulica Elektoralna, Nr 795, wprost Banku,  
u Stolarza. (3-3) —6280—(10503)

**W zakładzie stolarskim,**  
przy ulicy Żórawiej, pod Nr 1613; (nowy 10)  
po prawej stronie od placu Ś-go Aleksandra,  
są różne **meble** do sprzedania jako to: Garnitury ma-  
honiowe, orzechowe rypsem pokryte nowego fasonu, są także  
Szafy, Łóżka, Tualety, Umywalnie, Kredensy, Stoły, Krze-  
sla wyplatane i t. p. meble. Są także garnitury używane po  
cenie kosztu. Adam **Lewanowicz**.  
(3-3) —6313—(8960)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania  
**Meble Mahoniowe,**  
nowego fasonu, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krze-  
seł, Komoda, Biurko, Komoda, Umywalnik, LUSTRO nowe  
duże, SZAFKA jesionowa na garderobę, oraz KREDENS,  
DYWANY i t. p. Wiadomość w Resursie Obywatelskiej  
w Magazynie Obuwia Dąbskiego P. Blechschmidt'a.  
(1-1) —6461—(10717)

**Fabryka i Skład Mebli,**  
egzystująca od lat wielu przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1306  
(nowy 52), naprzeciw Apteki Wgo Koopego, zaopatrzony zo-  
stał w różne Garnitury Mebli z własnej fabryki, urzędowej  
roboty w najwiewszych fasonach. Właściciel postanowił sprze-  
dawać takowe znacznie taniej jak dawniej, poręczając za  
trwałość wyrobów. Tamże przyjmują się wszelkie obstalun-  
ki, przerabianie i odnawianie Mebli. — **F. Ostaszewski**.  
(1-8) —6460—(10722)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania,  
**MAGLE WIEDENSKIE,**  
w domu przy ulicy Nowy-Swiat w bramie Sułkowskiej, w  
domu Wżnej Marji Iwaszkiewiczowej Nr 70  
(1-3) —6446—(10725)

**NOWO ZAŁOŻONY**  
przy ulicy Święto-Krzykiej,  
Nr 1334 (nowy 23), prawie  
na prost ulicy Jasnej,  
**MAGAZYN MEBLI**  
**JANA OLSZTYŃSKIEGO,**

zaopatrzony jest w znaczny dobór różnych Mebli, po-  
rządnej roboty, które sprzedaje po cenach jak najumiarko-  
wanych. Tamże przyjmują się Obstalunki, na wszelkie  
Roboty **Tapicerskie**, przerabianie starych Mebli Mate-  
raców, zakładanie firanek i t. p. Magazyn ten egzystował  
poprzednio na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Gro-  
dzickiego. (7-12) —5979—(9310)

  
**ŁÓŻKA ŻELAZNE SKŁADANE**  
od Rub. sr. 6 do Rub. sr. 12 za sztukę,  
**W KANTORZE**  
**Aleksandra Epsteina,**  
ulica Elektoralna, Nr 3 nowy, wprost Banku.  
(2-10) —6,388—(10,567)

**ŁÓD**  
do sprzedania, pod po Kop 20 z dostawą.  
Wiadomość na Folwarku Kamionek lit. A, zaraz za Rogat-  
ką Moskiewską, obok Cmentarza Katolickiego.  
(3-6) —6342—(10559)

  
**Magazyn Wyrobów Żelaznych i Sta-  
lowych W. GEYERA,** przy ulicy Nowy Świat,  
w Domu Zarządu Wojskowego wprost Kopernika,  
poleca:  
**Łóżka żelazne składane, angielskie, odznacza-  
jące się wielką trwałością i przystępną ceną oprócz  
tych znajdują się zawsze na składzie w wielkim wy-  
borze i zapasie Łóżka żelazne z fabryki Min-  
tera i sprzedają się takowe po cenach stałych fa-  
brycznych.**  
(9-10) —4982—(8636)

Polecenia urządzenia lasów z rysowaniem kart i uło-  
żeniem planów gospodarczych, oraz tłumaczenia z polskiego-  
niemieckiego, francuskiego i angielskiego na ruskie, i prze-  
ciwnie, również pisanie listów w tych językach przyjmuje  
się, na ulicy Elektoralnej w domu, pod N-rem 745/6, Nr  
mieszkania 6. (3-6) —6,115—(10,421)



# PRAWDZIWE AMERYKAŃSKIE MASZYNY DO SZYCIA

Z FABRYKI

## WHEELER'A I WILSON'A

w Nowym-Yorku, Nr 625, Broadway,

Zalecają się prostotą budowy, trwałości i bezhańsliwością mechanizmu, są jak wiadomo najwięcej rozpowszechnione w zakładach i w domowych kótkach, odznaczają się największą taniością wśród wszystkich maszyn Amerykańskich i żadne naśladowstwo dorównać im nie mogło.

Firma **WHEELER I WILSON** dostarcza dziennie 300 Maszyn do szycia, odrzuciwszy zatem Niedziełę i Święta, w które jak wiadomo praca w Ameryce ustaje, fabryka ta jest w stanie 90,000 sztuk rocznie dostarczyć.

Ażeby uchronić się od nabycia maszyn nieprawdziwych Amerykańskich, opatrzonych fałszywym do złudzenia naśladowanym znakiem fabrycznym, kupujący winni żądać od sprzedającego, ażeby na rachunku wyraził:

**Prawdziwa Amerykańska Maszyna do szycia z fabryki Wheelera i Wilsona w Nowym-Yorku, wyraźnie wypisane były.**

Generalny Agent fabryki Wheeler'a i Wilson'a

**ALEKSANDER FLATAU.**

(3-6)

—6,229—(10,415)

przy ulicy Rymarskiej, Nr 8 nowy.

## SÓL P. PENNES.

Wielu lekarzy w Paryżu przepisuje takową dla przygotowania kąpiei **pobudzających i roztwarzających**. Każda prawie apteka w Paryżu posiada pudełko tej soli dla zastąpienia kąpiei **alkalicznych żelaznych, jodowych, siarczanych i morskich**. Słynny Dr Raciborski w Paryżu udzielił wraz z innymi najznakomitszymi lekarzami chlubne zaświadczenie tej preparacji i zalecają jako silny czynnik terapeutyczny zewnętrzny w słabościach **lymfatycznych i żółciowych**; dla przywrócenia **energji mięśniom i nerwom**. Skład główny w Paryżu na ulicy de la Sorbonne, 4; w Warszawie w Składach materiałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w Wilnie w Aptece P. Chróścickiego.

(3-8)

—5061—(8335)

## Mleko prosto od Krów i Śmietanka.

O godzinie 7ej rano, o 2giej po południu, i o sej wieczór, dojenie. Zamówienia miesięczne przyjmują się, ciągle. Zaczawszy od pół garnca Mleka i Śmietanki, a nawet Kwarty. Mleko może być odoszone. — Nowolipie Nr 2428, na 2-m piętrze lub u Właścicieli domu. (3-3)—6149—(10366)

Pierwsza w Kraju Fabryka

## OBUWIA

maszynowego szrubowanego.

Wyroby swoje tak z materiału krajowego jak zagranicznego, sprzedają po cenach przystępnych a stałych, w Pałacu Białka, obok Ratusza.

**L. Lubliński.**

(9-10)

—5442—(6979)

## ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH D<sup>ra</sup> STRUVE

w Ogrodzie Saskim,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, że oprócz Składu Głównego wód mineralnych i napojów gazowych w domu instytutowym, przy ulicy Granicznej, Nr 1077a istniejącego, urządził dla dogodności publicznej drugi Skład na Nowym-Swiecie, w domu Pana Istomina Nr 1266, 7. naprzeciw straży ogniowej, przy **Handlu Win i Towarów Kolonialnych** pod firmą: **SIMON i STECKI**, dawniej **J. L. Flatau**, gdzie wszelkie gatunki wód mineralnych i napojów gazowych tak w butelkach jak i w syfonach, po cenach fabrycznych sprzedawane będą.

(1-6)

—6,454—(10,726)





**Régénérateur**, nowo sprowadzona Woda do przywrócenia siwym włosom koloru pierwotnego, działająca nadzwyczajnie prędko, nie zostawia żadnych plam, zapobiega wypadaniu wzmacniając i nadając lustr i miękkość włosom.

**Lotion Homeopathiques** do nadania włosom koloru blond i złoto blond.

**Huile de Noix d'Acajou** do wzmocnienia i porostu włosów.

**Alcoolature, Eau Dorée** do czyszczenia i wzmocnienia włosów.

**Eau de Toilette, Perfumy, Pomada i Mydło** a la Ylang Ylang;

oraz wielki wybór **Perfum, Pomad, Olejków, Wód i Octów Toaletowych, Cremów, Pudrów, Mydel, Sachet Fiksaturów** i t. p. otrzymał Handel **LEONARDA KOWALEWSKIEGO**,

Nr 445, Krak.-Przedm., wprost b. Odwachu, i takowe sprzedają się po cenie bardzo niższej. Tamże nadeszły **KAPELUSZE Cylindry** czarne, nowego fasonu. (2-6) — 6340 — (10566)



W Nowem Miście nad Pilicą, posiadającym dwóch Lekarzy, Aptekę, Poczcie i dwa Kościoły, jest do nabycia **DOM** parterowy, składający się z sześciu Pokojów, Kuchni, Spiżarni, Pokoju dla ludzi, sch Piwnic, z różnych Zabudowań gospodarskich, z Graniem ornym, lub bez tego, z Łakami i Ogrodami: fruktowym i warzywnym. Ogólna obszerność wynosi dziesiątyn 27 1/2 (mierz nowo-polskich przeszło 55). — Wiadomość o cenie każdego czasu na miejscu powziąć można. ((3-3) — 5836 — (9790)

## Dla miłujących wiejskie spokojne ustronie, Do wynajęcia lub Sprzedaży.

W miejscu o kilka wiorst od Warszawy odległym, szczególnie dla emerytów, z położenia swego pod każdym względem dogodnym, wybudowany został **DOM nowy**, o czterech od dzielnych mieszkaniach, z osobnymi kuchniami angielskimi i do każdego z nich może być dodany grunt na ogród warzywny. — Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej, w sklepie wyrobów srebrnych **L. Nast**, pod Nr 495a. (2-3) — 6,235 — (10,423)

## POKÓJ

przy famijli ze stołem, meblami i usługą, od Sgo Michała do wynajęcia pod Nr 58 w Rynku Starego Miasta. (1-3) — 6444 — (10723)

Przy ulicy Granicznej, Nr 14 nowy, w domu Instytutu Wód Mineralnych, jest do wynajęcia: od 1-go Października r. b.

**Sklep z oknem wystawowym** i urządzeniem gazowym za rs. 250 rocznie.

**Pokój kawalerski** o dwóch oknach z dogodnym wchodem. Wiadomość na miejscu u stróża domu. (1-3) — 9,455 — (10,720)

## Do Wynajęcia,

Zaraz lub od 1-szego Października 1899 r.

1) Przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr. 23 nowy. Całe 1-sze piętro samo w sobie, w korpusie od frontu, składające się z 7-miu Pokoi z Salonem, Balkonem, Kuchnią angielską i wszelkimi dogodnościami, z 2-ma Stajniami i tyłuż Wozowniami, lub bez tych. 2) Trzy Pokoje z Kuchnią angielską, w oficynie na 1-szem piętrze. 3) Dwa Pokoje z Kuchnią angielską, na 2 im piętrze w oficynie. 4) Dwa Pokoje Kawalerskie na 2 giem piętrze od frontu. Wiadomość na miejscu u Właściciela. (3-3) — 6,170 — (10,871)

## L O K A L

składający się z 3ch Pokojów dużych i 4go mniejszego, mogącego służyć za kuchnię, jest do wynajęcia wraz z Wozownią, za cenę Rs. 250 rocznie, od 1go Października 1899, na 1szem piętrze od frontu, przy ulicy Leszno pod Nr 727. Wiadomość w tymże Lokalu. (1-5) — 6449 — (10715)

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 471b, wprost Zarządu Finansów:

## A P A R T A M E N T

całego 1-go piętra, składający się z 10 Pokoi, Kuchni z antresolą, Piwnicy, Drwalni, z wszelkimi wygodami. Wiadomość w handlu Braci Lesser'ów. (1-6) — 6,458 — (10,721)

## L O K A L

do najęcia, składający się z 3ch Pokojów z Przedpokojem i Kuchnią, na 1szem piętrze od frontu, przy ulicy Niecałej pod Nr 614g (10), od Sgo Michała, lub od każdego czasu. (1-1) — 6442 — (10719)

## SKLEP OBSZERNY

**O DWÓCH OKNACH Z PAKAMEREM**, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu przechodnim Koeslera zwanym, pod Nr 451, do wynajęcia od 1-go Października 1899 r. Wiadomość powziąć można na miejscu u zarządzającego domem lub u stróża Tomasza. (3-3) — 6,314 — (10,523)

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Sgo Michała

## L O K A L

w pałacu Kasińskich na Krakowskim-Przedmieściu, od frontu na 2 im piętrze, w oficynie prawej, złożony z 6-ciu Pokoi, Przedpokojem i Kuchni. Obejrzeć można codziennie od godziny 9 rano do 2 po południu i od 5 do 7 wieczorem. (3-5) — 6,332 — (10,561)

Potrzebny jest **PLAC** oparkaniowy, zdalny na Skład drzewa dla cieśli, oraz **LOKAL** składający się z dwóch lub trzech Pokojów i Kuchni, w okolicy ulic Solca, Marszałkowskiej, lub w bliskości tychże. Osoby posiadające takowe do wynajęcia, zechcą łaskawie zgłosić się z bliższymi szczegółami do interesanta pod Nr 2821d przy ulicy Dobrej, lub adres swój zostawić w Handlu Wgo Winawera, naprzeciw Kościoła Sgo Krzyża. (4-5) — 6299 — (10504)

Z powodu interesów rodzinnych jest do odstąpienia od 1go Października r. b,

## Handel Wiktualów,

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nr 1403 Wiadomość na miejscu. (2-3) — 6370 — (10606)



Dnia 23go b. m., zaginął **PIES** z gatunku **Wyzłów**, biały, z kasztanowatymi łapami, ogon ucięty. Łaskawy Znalazca raczy dać znać do Fabryki A. Mann'a, w Hotelu Paryżkim. (1-1) — 6437 — (10716)



W zeszły Czwartek zaginął z Hotelu Drezdeńskiego przy ulicy Długiej, **PIESEK** czarny podpalany, z rodzaju Pinczerów, z uszami świeżo zagojeniami po obcięciu, z całym ogonem. Na szyi miał mały dzwonek na czarnym pasku. Kto go odprowadzi, lub da znać na 1sze piętro, gdzie się znajduje, otrzyma nagrodę; nieprawdy zaś posiadacz pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. (1-3) — 6445 — (10718)